

# Marinette

**Słowa i muzyka:** Georges Brassens

**Wykonawca:** Zespół Reprezentacyjny

1. D D Ujrzałem po raz pierwszy ją gdzieś w tłumie na ulicy  
D D D7 i pierwszym już spojrzeniem do swych stóp rzuciła mnie.

Ref: || G A D H7 Zdumiony, tylko gębę głupio rozdziawiłem,  
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe  
D Dis E A D Dis E A

2. D D Poszedłem potem do niej, by zaśpiewać jej piosenkę,  
D D D7 Lecz powiedziano mi, że w filharmonii właśnie jest.

Ref: || G A D H7 Z gitarą w rękach, gębę głupio rozdziawiłem  
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe.

3. D D Gdy w któreś popołudnie słój z musztardą jej przyniosłem,  
D D D7 ma miła chwilę przedtem już raczyła skończyć jeść.

Ref: || G A D H7 Na słój się gapiąc, gębę tylko rozdziawiłem,  
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe.

4. D D Gdy w dniu urodzin rower jej w prezencie chciałem oddać,  
D D D7 jej kochający tatuś właśnie auto sprawił jej.

Ref: || G A D H7 Więc na rowerze siedząc, gębę rozdziawiłem,  
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe.

5. D D A kiedy się z mą miłą pewnej nocy umówiłem,  
D D D7 po ciemku z jakimś typem strasznym pomyliła mnie.

Ref: || G A D H7 Na ich umizgi patrząc, gębęvrozdziawiłem,  
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe.

6. D D Następnym razem nóż zabrałem, by z nią wreszcie skończyć,  
D D D7 lecz powiedziano mi, że śmierć przerwała życie jej.

Ref: || G A D H7 Więc z nożem w garści gębę głupio rozdziawiłem,  
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe

7. D D Nieotulony w żalu więc poszedłem na jej pogrzeb,  
D D D7 Lecz ją cudownym trafem odratować dało się.

Ref: || G A D H7 Z żałobnym wieńcem w dłoniach gębę rozdziawiłem  
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe.